

Sygn. akt I C 210/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

Protokolant: Piotr Słomiński

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 r. w Lublinie

sprawy z powództwa J. Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. Ł.:

1. kwotę 150.000 (sto pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2011r. do dnia zapłaty;
2. kwotę 2.592,32 (dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt dwa 32/100) złotych tytułem odszkodowania;
3. kwotę po 355 (trzysta pięćdziesiąt pięć) złotych miesięcznie tytułem renty, płatnej do dnia 10-każdego miesiąca z góry, poczynając od dnia 1 stycznia 2012r. z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z tych kwot;

II. ustala, że pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku jakiemu uległa powódka J. Ł. w dniu 19 lipca 2009 roku;

III. w pozostałej części powództwo oddala;

IV. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 9.823,68 zł. (dziewięć tysięcy osiemset dwadzieścia trzy 68/100) złotych tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiszczać;

VI. w pozostałej części nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 210/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 marca 2012 roku (data stempla pocztowego

k. 78), powódka J. Ł. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 390.614,10 zł, w tym kwoty:

- 17.000,00 zł. tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej (zwiększenie potrzeb i wydatków, zmniejszenie możliwości zarobkowych) za okres od sierpnia 2009 do stycznia 2012 wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01 marca 2012r. do dnia zapłaty;
- 365.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 marca 2010 roku do dnia zapłaty;
- 500,00 zł. miesięcznie tytułem dalszej renty wyrównawczej, zwiększenia się potrzeb powódki oraz utraty widoków powodzenia na przyszłość, poczynając od stycznia 2012 roku, płatnej z góry do 20-ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty w przypadku niedotrzymania terminu płatności którejkolwiek z rat;
- 2.614,10 zł. tytułem odszkodowania z racji poniesionych przez powódkę, a nie zwróconych przez pozwanego, kosztów leczenia;
- ustalenia odpowiedzialności pozwanego z tytułu dalszego pogorszenia się stanu zdrowia i zwiększenia potrzeb poszkodowanej.

Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 19 lipca 2009r. wskutek wypadku drogowego doznała wielu poważnych obrażeń ciała, m.in. otwartego złamania prawej kości udowej, urazu głowy, złamania piramidy prawej kości skroniowej, wielołamowego złamania żuchwy, przemieszczenia górnego masywu twarzy, licznych złamań koron i korzeni zębów w szczęce i żuchwie oraz złamania kości skroniowej. Została poddana długiej i bolesnej hospitalizacji, była wielokrotnie operowana. Do chwili obecnej ujawniło się szereg negatywnych dla niej skutków zdarzenia, m.in. obniżenie sprawności fizycznej, trwałe oszpecenie twarzy, znaczna utrata słuchu, znaczne ograniczenie dotychczasowej aktywności życiowej. Do chwili wniesienia pozwu pozwany zwrócił powódce koszty leczenia, odmówił natomiast wypłacenia zadośćuczynienia ponad kwotę 35.000 złotych oraz renty wyrównawczej. (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-11).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości, a z ostrożności procesowej, na wypadek uwzględnienia powództwa, zasądzenia odsetek od dnia wydania wyroku w sprawie.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany ubezpieczyciel w pierwszej kolejności podniósł, że powódka w żaden sposób nie wskazała na jakiej podstawie wykazuje odpowiedzialność strony pozwanej za skutki zdarzenia, w którym poniosła szkodę. Dalej podkreślił, że w toku postępowania likwidacyjnego dokonał wypłaty na rzecz powódki kwoty 35.000 złotych, dokonał też zwrotu kosztów leczenia. Wypłacona kwota zadośćuczynienia jest „odpowiednią sumą pieniężną” w rozumieniu art. 445 k.c. Odnosząc się do żądania renty podkreślił, że powódka nie przedłożyła dowodów potwierdzających niezdolność do pracy, nie udowodniła też, że przed wypadkiem uzyskiwała jakiegokolwiek dochody. Powódka nie wykazała również, aby wskutek wypadku zwiększyły się jej potrzeby. Odnosząc się do żądanych przez powódkę odsetek ustawowych, pozwany zauważył, że według orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania. (odpowiedź na pozew k. 83-89).

W piśmie procesowym z dnia 4 czerwca 2013 roku (k. 276-287) pełnomocnik pozwanego poinformował, że z dniem 28.09.2012r. pozwany zmienił firmę na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., na dowód czego dołączył do pisma odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS: (...).

W toku dalszego procesu strony podtrzymały swoje stanowiska merytoryczne (protokół rozprawy k 470).

Ustalenia faktyczne:

W dniu 19 lipca 2009r. w miejscowości M. gm. Z. kierujący samochodem marki V. (...) z nieustalonych przyczyn zjechał z jezdni do przydrożnego rowu, gdzie pojazd uległ wywróceniu. Kierowca pojazdu poniósł śmierć na miejscu zdarzenia, zaś pasażerowie busa, w tym powódka J. Ł., doznali licznych obrażeń ciała.

Śledztwo prowadzone w sprawie nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym zostało umorzone postanowieniem z dnia 23 lipca 2010r., wobec śmierci sprawcy wypadku (postanowienie Komendy Miejskiej Policji w R. k 116-117).

Z miejsca zdarzenia powódka przewieziona została do Wojewódzkiego Szpitala (...) w R., gdzie na Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej stwierdzono złamanie prawej kości udowej, wielomiejscowe złamanie żuchwy, odłamanie lewego wyrostka kłykciowego z jego przemieszczeniem, złamanie przedniej części trzonu z wyłamaniem odłamu pośredniego z bródki, odłamanie fragmentów kostnych z wyrostka stawowego prawego, złamanie panewki prawego stawu skroniowo-żuchwowego i zwichnięcie tego stawu, złamanie wyrostków zębodołowych między siekaczami i kłami, złamanie trzonów kości szczękowych, wieloszczelinowego złamania ścian lewej zatoki szczękowej z wgłobieniem ściany przedniej i tylnej na głębokość ok. 0,5 cm, krwiaki w obu zatokach szczękowych. Nie stwierdzono wewnątrzczaszkowych zmian pourazowych.

W dniu 21 lipca 2009r., po zaopatrzeniu, powódka została przewieziona do Oddziału (...) Szczękowo-Twarzowej w R. celem leczenia operacyjnego wielołamowego złamania żuchwy z przemieszczeniem górnego masywu twarzy. Zabieg operacyjny przeprowadzono w dniu 23 lipca 2009r. W jego trakcie wykonano repozycję i osteosyntezę wielołamowego złamania żuchwy.

W dniu 24 lipca, w stanie ogólnym dobrym J. Ł. została wypisana do Oddziału (...) Urazowo-Ortopedycznej Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. celem dalszego leczenia. W dniu 7 sierpnia 2009r. poddana została kolejnemu zabiegowi operacyjnemu – repozycji złamania i zespolenia śródszpikowego. W dniu 13 sierpnia wypisana została do domu z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej.

W poradni (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w P. odbyła wizyty kontrolne w dniach 19 sierpnia, 4 września, 30 września i 13 listopada 2009r. Podczas ostatniej wizyty kontrolnej otrzymała skierowanie do leczenia szpitalnego celem dynamizacji zespolenia.

W dniach od 18 listopada do 20 listopada 2009r. hospitalizowana w Oddziale (...) SP ZOZ w P. w związku ze zwiększona ilością płynu i z obecnością zrostów prawego stawu kolanowego. W dniu 19 listopada 2009r. dokonano dynamizacji zespolenia prawej kości udowej, usunięto też dwie śruby w obwodzie prawego uda. Zalecono kontrolę opatrunku w dniu 24 listopada 2009r.

W dniach od 04 stycznia 2010r. do 15 stycznia 2010r. poddana została rehabilitacji w Zakładzie (...) ZOZ. W dalszym ciągu pozostawała też pod kontrolą poradni ortopedycznej. W listopadzie 2011r. dokonano usunięcia zespolenia z prawej kości udowej. Podczas kontroli przeprowadzonej w dniu 6 czerwca 2013r. stwierdzono pełny wyprost i zgięcie kolana prawego, zmniejszenie dolegliwości bólowych. Leczenie ortopedyczne zostało zakończone z rozpoznaniem uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego i częściowego uszkodzenia więzadła krzyżowego tylnego, uszkodzenie powierzchni chrząstnej III/IV stopnia, wygojenie poprzecznego złamania rzepki kolana prawego.

Z powodu urazów o charakterze ortopedycznym powódka przez okres 2 miesięcy od wypadku odczuwała znaczne dolegliwości bólowe, a po tym czasie, przez okres dalszych 12 miesięcy, dolegliwości te były miernie nasilone. Obecnie są nieznacznie nasilone. Trwały uszczerbek na zdrowiu z tego powodu wynosi 10%.

W części dotyczącej leczenia ortodontycznego i z zakresu chirurgii szczękowej, powódka poddana została zabiegowi chirurgicznemu w obrębie twarzoczaszki, w trakcie którego metalowymi płytkami oczkowymi wykonano osteosyntezę złamanych fragmentów żuchwy w okolicy bródki i lewego wyrostka kłykciowego. Leczona była również w przychodni ortodontycznej w R., gdzie przeszła zabieg chirurgiczny mający na celu korektę asymetrii twarzy oraz implantację 10 zębów stałych. Leczenie obejmowało też stosowanie aparatów stałych oraz rehabilitację stomatologiczną. Dzięki

przeprowadzonej rehabilitacji narządu żucia odtworzono ciągłość obu łuków zębowych co zapewniło powódce dobrą czynność żucia oraz estetykę uśmiechu i twarzy.

Trwałym następstwem przebytych urazów w obrębie twarzoczaszki pozostała asymetria podczas rozwierania szczęk (zbaczanie w prawą stronę) oraz obecność blizn w okolicy brody (dł. ok. 4 cm), wargi dolnej (dł. ok. 2,5 cm) i okolicy lewego kąta żuchwy (dł. ok. 2 cm), implanty w okolicy utraconych zębów 11, 12, 15, 21, 22, 24, 36, 42, 43, 44, 46. Uszczerbek na zdrowiu powódki z powodu urazów twarzoczaszki wynosi 38%. Rokowania na przyszłość są dobre, chociaż J. Ł. wymagać będzie dalszego leczenia polegającego na obciążeniu protetycznym implantu w okolicy zęba 46, usunięciu płytki osteosyntezyjnej, kontroli radiologicznej pod kątem wszczepionych implantów.

Dolegliwości bólowe wywołane urazem twarzoczaszki o dużym nasileniu występowały w okresie pierwszych trzech tygodni od urazu, później ulegały stopniowemu zmniejszeniu. Przez okres 6 tygodni powódka wymagała odżywiania pokarmami płynnymi (dieta miękka, półpłynna, wysokokaloryczna), odczuwała trudności w porozumiewaniu się, trudności z utrzymaniem higieny jamy ustnej.

W trakcie pobytu w Szpitalu powódka była kilkakrotnie konsultowana laryngologicznie. Zgłaszała wyciek krwisty z ucha prawego i osłabienie słuchu. Prawe ucho było oczyszczone ze skrzepów krwi, stosowano krople do ucha. Obecnie skarży się na okresowe dzwonienie w uchu prawym, uczucie przytkania ucha i niewielki niedosłuch. Procentowy uszczerbek na zdrowiu z powodu złamania piramidy kości skroniowej wynosi 5%. Obecnie nie wymaga leczenia laryngologicznego. Przebyte obrażenia nie mają wpływu na funkcjonowanie organizmu. Rokowania na przyszłość są dobre (dokumentacja medyczna powódki k 18-59, , k 63-68, k 136-176, k 178-196, opinia biegłego Z. K. k 288-293 i k 384-388, opinia biegłego z zakresu ortodoncji B. W. k 234-244, opinia biegłego chirurga twarzowo-szczękowego M. R. k 250-267 i k 354-357, opinia biegłego laryngologa B. I. k 335-338, zeznania powódki J. Ł. k 415v-416 w zw. z k 129v-131v, zeznania świadków: H. Ł. (1) k 204 i k 205, H. Ł. (2) k 204 w zw. z k 205, M. Ł. k 204 w zw. z k 205 i A. K. k 204 w zw. z 205).

Uczestnictwo w wypadku komunikacyjnym i jego konsekwencje spowodowały wystąpienie u powódki zaburzeń adaptacyjnych utrudniających jej normalne funkcjonowanie psychospołeczne. Odczuwałam.in. wzmożone napięcie psychiczne, podwyższony poziom niepokoju, lęk o przyszłość, obniżone samopoczucie, obniżony nastrój, obniżoną samoocenę. Miała poczucie utraty swojej dotychczasowej atrakcyjności jako kobiety, przeżywała skrajne emocje, reagowała płaczem, wykazywała tendencje izolacyjne. Pomimo tego, kontynuowała studia licencjackie i ukończyła je w planowym terminie, rozpoczęła, a następnie ukończyła studia magisterskie. Poszukiwała również swojej drogi zawodowej podejmując kilka zatrudnień, m.in. w charakterze agenta ubezpieczeniowego. Aktualnie pracuje jako pracownik ds. marketingu w Spółce (...) w P.. Zarabia 2.200 złotych brutto. Planuje kontynuowanie nauki poprzez studia podyplomowe. Nie korzystała z pomocy psychiatrycznej, ale kilkakrotnie korzystała z pomocy psychologicznej. Podjęcie systematycznej psychoterapii, wejście w relację z terapeutą i realizowanie procesu terapeutycznego może przesądzić o pozytywnych prognozach co do powrotu powódki do równowagi psychicznej (opinia biegłej psycholog M. S. k 306-322, zaświadczenie o zatrudnieniu k 451).

W chwili wypadku powódka J. Ł. miała 24 lata. Była młodą, zdrową, towarzyską i aktywną fizycznie osobą. Pracowała w Spółce z o.o. (...) w J. jako pracownik biurowy. Osiągała wynagrodzenie rzędu 1696 zł netto (zaświadczenie o zatrudnieniu k 17).

Po wypadku i długotrwałym leczeniu jakość życia powódki uległa zdecydowanemu pogorszeniu. Do dnia dzisiejszego odczuwa skutki wypadku, w tym przede wszystkim dolegliwości bólowe. Stała się też osobą zamkniętą w sobie, małomówną, unika kontaktu z ludźmi, cierpi na zaburzenia emocjonalne o charakterze pourazowym.

Zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi powódka dokonała w dniu 29.12. 2009r., przy czym skonkretyzowania roszczeń kwotowo dokonała po raz pierwszy w piśmie z dnia 02 lutego 2010r. Tytułem zadośćuczynienia żądała kwoty 400.000 złotych, tytułem zwrotu kosztów leczenia 68 294,38 zł. (pismo k. 84-87 akt szkody).

W ramach likwidacji szkody (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. w W.), przyznało i wypłaciło powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 35.000,0zł. Pozwany zwrócił też powódce część poniesionych kosztów leczenia (k 168 akt szkody).

Pismem z dnia 6 czerwca 2011r. (data wpływu do pozwanego 02.09.2011r.) powódka skonkretyzowała żądanie domagając się kwoty 365.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, kwoty 31. 622,99 tytułem odszkodowania, kwoty 12.000 złotych tytułem skapitalizowanej renty oraz 500 złotych miesięcznie tytułem dalszej renty wyrównawczej (k 272 kat szkody).

Pozwany odmówił dalszych świadczeń.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

W niniejszej sprawie pozwany początkowo kwestionując swoją odpowiedzialność za skutki wypadku jakiemu uległa powódka J. Ł., ostatecznie okoliczność tę przyznał (protokół rozprawy k 470). Odpowiedzialność zastępcza pozwanego, w świetle dowodów i argumentów powódki, a zwłaszcza w świetle zachowania samego pozwanego likwidującego szkodę poniesioną przez powódkę i wypłacającego kolejne świadczenia z tego tytułu, nie może budzić wątpliwości. Sporny natomiast stał się zakres tej odpowiedzialności pozwanego, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Ustalając zakres obrażeń jakich doznała powódka w wyniku opisanego powyższej wypadku, jak też aktualnie odczuwanych przez nią dolegliwości zdrowotnych, Sąd oparł się na dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy oraz opiniach biegłych lekarzy. Dowody te są ze sobą zbieżne i zgodne.

Należy zauważyć, że w sprawie zasięgnięto opinii kilku biegłych sądowych. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłych, Sąd nie dopatrzył się nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali bowiem wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrzył się błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach opinie biegłych posłużyły za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd podzielił także zeznania powódki J. Ł. oraz świadków H. Ł. (1), H. Ł. (2), M. Ł. i A. K. i M. G. w zakresie rodzaju, długotrwałości i intensywności cierpień powódki oraz zmiany trybu jej życia spowodowanego wypadkiem. Wymienione tu dowody w pełni korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Prawdziwość zgromadzonych w sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu.

Uzasadnienie prawne:

Powództwo jest częściowo zasadne.

W niniejszej sprawie powódka J. Ł. domagała się od pozwanego przyznania zadośćuczynienia z powodu cierpień spowodowanych następstwami wypadku z dnia 19 lipca 2009 roku, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb i utraty widoków powodzenia na przyszłość, zwrotu kosztów leczenia oraz skapitalizowanej renty wyrównawczej. Ponadto wniosła o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości następstwa obrażeń jakich doznała w przedmiotowym wypadku.

Kwestia odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. w W. z siedzibą w W. wobec powódki za skutki wypadku z dnia 19 lipca 2009 roku, ostatecznie stała się co do zasady bezsporna.

Bezsporne między stronami były też okoliczności dotyczące hospitalizacji i leczenia powódki, którym była poddana po wypadku, jak również fakt i okoliczności związane z wypadkiem. Sporny natomiast jest rozmiar cierpień i krzywd jakich doznała powódka na skutek wypadku, a w związku z tym rodzaj i wysokość należnych jej z tego tytułu świadczeń.

Na wstępie wskazać należy, iż powódka J. Ł. w chwili zdarzenia była pasażerką busa, a jego kierowca, w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć. Podstawę odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń stanowi art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1, 2, 4 k.c. i art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. oraz art. 9, 9a i 12 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013, poz. 392 j.t.).

Dodatkowo należy wskazać, że bezspornym jest w sprawie, że sprawca wypadku działał nieumyślnie i nie zachodzi wyłączenie odpowiedzialności, o którym mowa w art. 827 § 1 k.c. Porządkowo należy zaznaczyć, że bezpośrednia odpowiedzialność ubezpieczającego za szkodę wynika z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. i oparta jest na zasadzie ryzyka.

W niniejszej sprawie zarówno sama zasada pełnej odpowiedzialności sprawcy wypadku, jak też zastępczej odpowiedzialności ubezpieczyciela oraz fakt braku jakichkolwiek przyczyn egzoneracyjnych stały się w toku procesu bezsporne.

W związku z powyższym na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania wyłącznie rozmiaru zgłoszonej szkody na osobie.

Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia.

Zgodnie z dyspozycją art. 445 §1 k.c., w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podnosi się przy tym, że zadośćuczynienie ma walor kompensacyjny, chociaż krzywda określana też jako szkoda niemajątkowa, polegająca na cierpieniach fizycznych i psychicznych, ma charakter niewymierny i nie może być w pełni pokryta świadczeniem pieniężnym. Dlatego do kompetencji Sądu należy przyznanie pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy, która złagodzi ujemne doznania i uczucia związane z wyrządzoną szkodą. Określenie wysokości tej sumy powinno następować przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności występujących w indywidualnym przypadku, w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową w jakiej się znalazł (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 384/07 Lex nr 351186, z dnia 22 czerwca 2005 roku, sygn. akt III CK 392/04 Lex nr 177203, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 roku, sygn. akt II CSK 78/08 LEX nr 420389).

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia J. Ł.

o zadośćuczynienie w wysokości 365.000,00 zł Sąd miał na uwadze również fakt, że o tym, czy jakakolwiek szkoda niemajątkowa miała w ogóle miejsce, nie decyduje subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, ale obiektywna ocena konkretnych okoliczności. Aktualnie w judykaturze i doktrynie prawa odchodzi się, bowiem od dawniej zajmowanego stanowiska, że o fakcie naruszenia dobra osobistego, a takim jest zdrowie, decydują oceny indywidualne (por. A. Szpunar „Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową” Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz 1999, str. 107, a także Z. Radwański, S. Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego. Część ogólna”, Wyd. Praw. W-wa 1998, str. 66, teza 9).

Dodatkowo należy wskazać, że przy ocenie rozmiaru krzywdy pomocnym dowodem w sprawie były opinie lekarzy posiadających wiadomości specjalne. Biegli nie kierowali się wyłącznie próbą jednoznacznego usystematyzowania uszkodzeń ciała według kryteriów liczbowych (procentowych) przyjmowanych na potrzeby innych postępowań

(z zakresu ubezpieczeń społecznych), ale przestrzegali zasady, aby na gruncie niniejszego procesu cywilnego oceny rozmiaru szkody powódki dokonać z uwzględnieniem konkretnych skutków fizycznych i psychicznych u pokrzywdzonej, które nie muszą pokrywać się ściśle z rozmiarem doznanego naruszenia zdrowia w aspekcie medycznym.

Swoboda sądu przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia – większa niż przy odszkodowaniu sensu stricto – musi mimo wszystko opierać się na sprawdzalnych, obiektywnych kryteriach, do których zalicza się rodzaj, intensywność, czas trwania cierpień, rokowania co do stanu poszkodowanego na przyszłość, trwałość następstw urazu skutkujących cierpieniami, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej oraz inne czynniki podobnej natury, wiek, płeć, dotychczasowe perspektywy życiowe, poczucie bezradności, zmiany w stosunkach rodzinnych i towarzyskich (por. uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. akt III CZP 37/ 73 OSNCP 1974/9/145, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 80/05 OSNC 2006/10/177, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, LEX 369691, A.Szpunar op.cit. str. 194-195). Judykatura konsekwentnie przestrzega zarazem zasady, że zadośćuczynienie nie może być symboliczne, ale nie może też prowadzić do bogacenia się poszkodowanego (vide orzecznictwo przywołane w przypisie nr 108 na str. 78 w J.Panowicz-Lipska „Majątkowa ochrona dóbr osobistych” Wyd.Praw. W-wa 1975).

Suma pieniężna przyznawana tytułem zadośćuczynienia, mająca odpowiadać rozmiarowi krzywdy ustalonemu w opisany powyżej sposób, nie usuwa de facto, co wskazano wcześniej, szkody niemajątkowej. W doktrynie prawa cywilnego podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a nie karny i winno dostarczać poszkodowanemu realnej wartości ekonomicznej, tak, by poszkodowany „mógł za jej pomocą zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145; identycznie A.Szpunar op.cit. str. 181, 183-185).

Reasumując, zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą doznaną krzywdę i być utrzymane w rozsądnych granicach.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które ze swej istoty ma jednorazowo rekompensować całą krzywdę (a więc również skutki przyszłe), ustalone trwałe skutki zdarzenia (jak w niniejszej sprawie), powinny być szczególnie wnikliwie uwzględniane tak, by te „przyszłe” elementy krzywdy zostały „z góry” zrekompensowane w przyznanym już zadośćuczynieniu (por. wyrok S.Apel. w Lublinie z dnia 29.05.2007 r. I ACa 270/07 oraz G. Bieniek w: „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wyd. Praw. W-wa 1996, Tom I, str. 368).

Wskazane zasady wyrokowania w sprawach o zasądzenie zadośćuczynienia znalazły potwierdzenie w najnowszej judykaturze (por. wyrok SN z 09.11.2007 r. V CSK 245/07 OSNC-ZD 2008/D/95).

Ustalając zatem obecnie wysokość zadośćuczynienia, Sąd musiał określić je na poziomie, który pozwoliłby u powódki „zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”, nie tylko wobec odczuwanych dotychczas, od prawie 6 lat, bezspornie cierpień psychicznych i fizycznych (w tym zwłaszcza wielokrotne pobyty w szpitalu, w tym celem leczenia rehabilitacyjnego, zabiegi operacyjne, trwałe upośledzenie funkcji narządów ciała), lecz wywołałby „z góry” analogiczny efekt, w odniesieniu do ustalonych jednoznacznie w sprawie skutków, mających dotyczyć powódkę do końca jej życia. W ocenie Sądu, już tylko ten element oceny rozmiaru krzywdy nakazywał przyjąć, że łączne zadośćuczynienie (tj. biorąc pod uwagę także kwotę 35.000,00zł wypłaconą przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego), w kwocie 185.000,00 zł. jest adekwatne do doznanych przez powódkę cierpień i nie jest rażąco wygórowane w realiach sprawy.

Skutki urazów doznanych przez J. Ł. w wyniku wypadku

z dnia 19 lipca 2009 roku są trwałe i poważne, co opisano bliżej w ustalonym stanie faktycznym. Powódka doznała obrażeń, które nie tylko wymagały długotrwałego i bolesnego leczenia, ale spowodowały także trwałe następstwa, z

którymi powódka będzie musiała radzić sobie do końca życia. Wymagała będzie systematycznych kontroli lekarskich, nie wykluczone są w przyszłości dalsze zabiegi chirurgiczne. Powódka jako kobieta i młoda osoba, szczególnie dotkliwie odczuła obrażenia skutkujące oszpeceniem twarzy, do których zaliczyć należy blizny, czy asymetrię widoczną przy rozwieraniu szczęk (zbaczanie w prawą stronę).

Z drugiej jednak strony leczenie powódki przebiegło na tyle pomyślnie, że w jego wyniku uzyskano symetrię twarzy, drożność nosa, stabilność stawu kolanowego, zachowany został zmysł powonienia. Samo zdarzenie i jego skutki nie wpłynęły także na możliwość kształcenia się powódki, samodzielnego funkcjonowania, co byłoby niewątpliwie dodatkowym źródłem cierpień psychicznych dla młodej kobiety, ani nie zniweczyły możliwości powrotu powódki do dotychczasowego życia zawodowego po okresie rekonwalescencji. Nie wywołało zatem poczucia całkowitej nieprzydatności społecznej i zależności od innych osób.

Okoliczności te zdecydowały o przyznaniu powódce zadośćuczynienia w kwocie 185.000 złotych. Kwota ta odbiega wprawdzie od kwoty żądanej przez nią z tego tytułu, ale uwzględnia podane wyżej przesłanki ustalania wysokości zadośćuczynienia. W przekonaniu Sądu kwota ta spełnia warunki kwoty „odpowiedniej” w rozumieniu art. 445 k.c.

W związku z faktem, iż pozwany wypłacił powódce kwotę 35.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, zasądzono od pozwanego na rzecz J. Ł. dalszą kwotę 150.000,00 zł.

Na podstawie art.481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonego powyżej roszczenia od dnia 3 października 2011 roku do dnia zapłaty. Zgodnie bowiem z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Termin ten rozpoczyna jednakże swój bieg od momentu skonkretyzowania roszczenia. Powódka dokonała tego w piśmie doręczonym pozwanemu w dniu 02.09.2011r., a zatem termin 30 dni do likwidacji szkody upłynął w dniu 02.10.2011r. Od dnia następnego, tj od dnia 3 października 2011r. pozwany pozostawał w opóźnieniu z wypłatą zadośćuczynienia, co uzasadnia żądanie odsetek ustawowych.

W pozostałej części żądania w zakresie zadośćuczynienia, Sąd powództwo oddalił.

Roszczenie o zapłatę odszkodowania.

Zgodnie z przywołanymi wcześniej normami prawnymi, pozwany ubezpieczyciel zobowiązany jest do wypłaty odszkodowań za szkodę majątkową powódki, lecz tylko pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem odszkodowawczym (art. 444§ 1k.c.).

Z tego punktu widzenia uzasadnione okazało się, w ocenie Sądu, żądanie powódki w zakresie zasądzenia na jej rzecz kwoty 2.592,32 tytułem odszkodowania. Powódka domagała się zasądzenia odszkodowania za badanie lekarskie, badania diagnostyczne i zakup leków, które nie zostały przez pozwanego zwrócone w toku postępowania likwidacyjnego. Fakt poniesienia tych kosztów wykazała złożonymi do akt sprawy rachunkami i fakturami (k 69-77). Suma kwot objętych tymi rachunkami i fakturami wynosi 2.592,32, a zatem dalej idące roszczenie powódki, jako nie udowodnione podlega oddaleniu.

Od żądania dotyczącego odszkodowania powódka nie żądała odsetek za czas opóźnienia.

Roszczenie o zasądzenie renty.

Odnosząc się do roszczenia powódki o zasądzenie na jej rzecz renty, uznać należy, iż zasługuje ono na uwzględnienie jedynie w części.

Zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość może

żądać od zobowiązanego odpowiedniej renty. Przepis ten wskazuje podstawy zasądzenia renty. Każda z powyższych okoliczności – utrata zdolności do pracy zawodowej, zwiększenie potrzeb, zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość stanowi samodzielną podstawę roszczenia o rentę. Zwiększenie się potrzeb uprawnionego stanowi szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie m.in. zakupu leków, kosztów rehabilitacji czy kosztów dojazdów na zabiegi.

Na rozprawie w dniu 11 czerwca 2015r. podstawa faktyczna należnej powódce renty została przez jej pełnomocnika modyfikowana w ten sposób, że renta obejmować miał zwiększone potrzeby powódki oraz utratę widoków powodzenia na przyszłość. Tym samym powódka nie żądała już renty z tytułu zmniejszenia możliwości zarobkowych.

W ocenie Sądu, wymieniona, jako element stanowiący podstawę zasądzenia renty, utrata widoków powodzenia na przyszłość nie jest uzasadniona. Powódka nie sprecyzowała bliżej na czym polegać miałyby utrata przez nią widoków powodzenia na przyszłość. Okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim opinia biegłej z zakresu psychologii M. S., nie pozwala na wyciągnięcie takich wniosków. Po wypadku J. Ł. kontynuowała naukę, rozpoczęła nawet własną działalność gospodarczą. Działalności tej wprawdzie nie kontynuuje, bo podjęła zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, ale w sensie zawodowym realizuje się zgodnie ze swoimi planami i oczekiwaniami. W planowym terminie ukończyła też studia licencjackie i magisterskie, a jeśli dotychczas nie ukończyła studiów podyplomowych, to tylko ze względu na to, że jak podała biegłej psycholog „nie ma pomysłu, co to miałyby być za studia”. Powódka nie określiła również jakie ewentualnie plany osobiste zostały zniweczone z powodu wypadku.

Tym samym żądanie renty z tytułu utraty widoków powodzenia powódki na przyszłość nie znajduje uzasadnienia .

Uzasadnione jest natomiast żądanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb powódki J. Ł.. Pozostaje ona nadal pod kontrolą lekarską, okresowo wykonuje badania diagnostyczne, dokonuje zakupu leków przeciwbólowych.

Wysokość ponoszonych kosztów z tego tytułu wykazał jej pełnomocnik w piśmie z dnia 10 czerwca 2015r.(k 449).

w 2012r. poniosła koszty w wysokości 1.639,63 zł, co w skali miesiąca daje kwotę 136,64 zł.

w 2013r. w wysokości 460,58 złotych, co miesięcznie daje kwotę 38,38 zł.;

w 2014r. nie poniosła żadnych kosztów.

w 2015r. poniosła koszty w wysokości 62,19 zł., miesięcznie 5,18 zł.

W ciągu czterech wymienionych wyżej lat, J. Ł. poniosła koszty leczenia w łącznej wysokości 2 162,40 zł., co daje miesięcznie kwotę **45,05 zł.** ((...),40 : 48 m-cy).

Biorąc pod uwagę opinie biegłych sądowych z których wynika, że powódka ponosić będzie dodatkowe koszty związane z zakupem płynów do higieny jamy ustnej (30 zł. miesięcznie), koszty rehabilitacji (200 zł. miesięcznie) i koszty wizyt u psychoterapeuty (80 zł. miesięcznie), zwiększone wydatki powódki określić należy na poziomie **355,05** złotych.

Nie można natomiast uznać, za uzasadniony argument, że zwiększone koszty wywołane są większym zużyciem energii, czy wyższymi rachunkami telefonicznymi. Powódka nie określiła nawet, w jakim zakresie zużycie energii, czy koszt rozmów telefonicznych jest następstwem wypadku. Naturalnie w okresie powypadkowym, kiedy powódka zmuszona była przyjmować posiłki w formie płynnej, czy rozdrobnionej, taki argument mógł znaleźć usprawiedliwienie, ale potrzeba przyjmowania posiłków w takiej formie nie trwała długo, a dodatkowo ten okres czasu w większości zbiegał się z pobytem powódki w szpitalu.

Należy też zauważyć, że do dnia wniesienia pozwu wszystkie koszty ponoszone przez powódkę były zwracane przez pozwanego za wyjątkiem rachunków dołączonych do pozwu. Potwierdzają to także decyzje zawarte w aktach szkody.

Tym samym należy uznać, że do dnia 31 grudnia 2011r., wszelkie koszty wynikające ze zwiększonych potrzeb powódki, w tym koszty leczenia, były zrekompensowane wypłaconym przez pozwanego odszkodowaniem w toku postępowania

likwidacyjnego Oznacza, że renta z tytułu zwiększonych potrzeb powódki należna staje się dopiero od 1 stycznia 2012r., po **355** złotych miesięcznie.

Dalej idące żądanie powódki J. Ł., w tym również w całości żądanie zasądzenia kwoty 17.000 złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres od sierpnia 2009r. do grudnia 2011r., podlega oddaleniu.

W pełni uzasadnione jest natomiast żądanie dotyczące ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, któremu uległa powódka, mogące ujawnić się u niej w przyszłości. Należy zauważyć, że powódka pomimo zakończenia leczenia nadal pozostaje pod kontrolą lekarzy specjalistów, a daleko idące konsekwencje wypadku, pomimo pozytywnych prognoz, nie są do przewidzenia w dłuższym okresie czasu. Tym samym powódka wykazała posiadanie interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego w przyszłości, a roszczenie to znajduje uzasadnienie w treści art. 189 k.p.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu oparto na treści art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W tym wypadku koszty zostały pomiędzy stronami wzajemnie zniesione.

Powódka utrzymała się ze swoim żądaniem w 40 %.

Na koszty poniesione przez powódkę, ale też przez pozwanego, składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata w kwocie 7.200,00 zł - ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U. 2013, poz. 461 j.t.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00zł.

W toku procesu część kosztów została pokryta tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, w łącznej wysokości 24.559,19 złotych.

W myśl art. 113 ust. 1 u.k.s.c., pozwanego obciąża obowiązek ich zwrotu w kwocie 9.823,68 zł. (24.559,19 zł x 40%), stosownie zaś do art. 113 ust. 4 w/w ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, koszty sądowe obciążające powódkę, zostały przejęte na rzecz Skarbu Państwa.

Z przyczyn wyżej podanych i z uwagi na treść cytowanych przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.